

P. K.

"Duchowieństwo polskie w latach niepodległości 1918–1939 i w okresie II wojny światowej", red. Jerzy Gapys, Mieczysław B. Markowski, Kielce 2006 : [recenzja]

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 1, 171-172

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zapiski i sprawozdania

***Duchowieństwo polskie w latach niepodległości
1918–1939 i w okresie II wojny światowej,***
pod red. Jerzego Gapysa, Mieczysława B. Markowskiego,
Kieleckie Towarzystwo Naukowe,
Akademia Świętokrzyska, Kielce 2006, ss. 397.

Książka zawiera materiały z sesji, która odbyła się 24-25 listopada 2004 r. w Kielcach, i co oczywiste, zgromadziła w dużej mierze badaczy kieleckich lub z Kielcami związanych. Tym samym problematyka bliska kielczanom znalazła odzwierciedlenie na kartach książki. Na 16 opublikowanych tekstów, 5 dotyczy obszaru między Wisłą a Pilicą, a kilka kolejnych szeroko rozumianej Małopolski.

Jedną z form prezentacji poglądów na temat roli duchowieństwa we wspólnotach lokalnych w latach 1918–1939 był „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, prenumerowany przez wszystkie parafie w diecezji. Z lektury „Przeglądu” wyłania się wzorzec, jakim powinien być ksiądz – proboszcz parafii. Miał to być kierownik, przywódca i opiekun wspólnoty lokalnej.

Aktywność duchowieństwa sandomierskiego przejawiała się m.in. w chęci wstępowania do wojska w charakterze kapelanów, w obliczu wojny polsko-bolszewickiej. Nie przeszkodziły temu opieszałość władz diecezjalnych w wydawaniu pozwoleń, czy wręcz rezerwa niektórych hierarchów, z którą księża-patrioci mieli do czynienia nawet w lipcu 1920 r. Dlatego niektórzy z duchownych samorzutnie podejmowali taką decyzję, świadomie narażając się na represje ze strony zwierzchników.

Istotną rolę odegrał kler diecezji kieleckiej wobec Związku Ludowo-Narodowego w latach 1919–1929, z którym wiązał nadzieje na zapewnienie Kościołowi naczelnego stanowiska w państwie polskim a religii

statusu państwowego. Decydujące były w tym przypadku sympatie polityczne biskupów, którzy oddziaływali na postawę i zaangażowanie się w działalność polityczną podległych im księży. Przykładem może być osoba bp. kieleckiego Augustyna Łosińskiego. Dochodziło do tego, iż niektórzy księża uznawani byli za lokalnych przywódców ZLN.

W innym świetle stawia duchowieństwo kieleckie udział w pracach związku „Caritas” w latach 1931–1939. Celem organizacji było zajmować się dobroczynnością katolicką. Pierwszym dyrektorem był ks. St. Cieśliński a siedzibę zlokalizowano przy Placu Panny Marii. Związek szybko się rozwijał, z 600 członków w 1931 r. do 1017 w 1935 r., co pokazuje, że idea pomocy bliźnim nie była obca duchowieństwu i katolikom diecezji kieleckiej.

Potwierdzeniem jest działalność charytatywna kleru kieleckiego w latach 1939–1944. Wobec ogromnego zubożenia ogółu ludności polskiej jedynie Kościół katolicki posiadał sprawną organizację i odpowiednie kadry, mogące podjąć takie wyzwanie. Przykładem może być sprawne zorganizowanie zakwaterowania dla wysiedleńców z ziem wcielonych do Rzeszy, którzy przybyli do Kielc w 1940 r. w liczbie ok. 2 tys., a także dla wołyniaków w 1943 i 1944 r. oraz dla warszawiaków w 1944 r. We wszystkich tych działaniach na plan pierwszy wysuwała się osoba bp. Kaczmarska.

Omawiana książka przynosi ciekawe informacje odnośnie działalności społecznej i politycznej księży, ich postaw patriotycznych oraz formacji intelektualnej i moralnej w okresie 1918–1944, ze szczególnym uwzględnieniem diecezji kieleckiej, co może pozwolić czytelnikom na podjęcie próby formułowania pewnych porównań między I połową wieku XX a początkiem wieku XXI.

P.K.